

# Gigue

## Żywy taniec w 6/8, jeden z elementów barokowej suity, występujący w wielu odmianach regionalnych

Gigue (czyt. żig) jest żywym tańcem w [metrum](#) parzystym złożonym 6/8, który wchodzi w skład czterech podstawowych tańców [barokowej suity](#). Umieszcza się go na czwartym miejscu po allemande, courante i [sarabandzie](#). Istnieją dwie zasadnicze odmiany tańca: francuski, w tempie umiarkowanym, z częstym wykorzystaniem imitacji oraz włoski, bardzo szybki, wirtuozowski i homofoniczny.

Jak w przypadku większości dawnych tańców, tak i tu nie do końca jesteśmy pewni jego początków, bo mieszają się nazwy, kroki i muzyka. Zaczniemy od nazwy, która w średniowieczu oznaczała instrument smyczkowy (trwają spory, czy chodziło o fidel czy rebec) – tak słowa *giga* (czyt. dżiga) używa Dante w *Raju z Boskiej komedii*. Co ciekawe, słowo to nadal funkcjonuje w tym znaczeniu w języku niemieckim. [Skrzypce](#) to po niemiecku *die Geige* (czyt. di gajge): etymolodzy są zgodni, że słowo to wywodzi się od słowa *gigue*.

[Średniowieczne](#) i [renesansowe](#) początki tańca są związane z Wyspami Brytyjskimi, gdzie tańczono jig lub gigg (czyt. dżig). Nie wiadomo, jakie były kroki, ale najpewniej był to taniec solowy (dla jednego lub kilku solistów) i bardzo wirtuozowski. W XVII wieku nazwą tą (pochodzenia francuskiego!) określano także improwizowane komedie, w których piosenki taneczne grały ważną rolę. Do dziś koncert zespołu ludowego, folkowego czy rockowego bywa nazywany gig. Na przełomie XVI i XVII wieku w Anglii pojawia się wiele samodzielnych utworów określanych jako jig lub gigg, przede wszystkim te zamieszczone w słynnej klawesynowej *Fitzwilliam Virginal Book* na czele. Tańce owe pisane są na 2 (na 2/2 albo 6/4) i mają regularne czterotaktowe frazy oraz homofoniczną [fakturę](#). Był to raczej pewien ogólny styl, niż konkretny taniec.

W Anglii gigg poznał Jacques Gautier (czyt. żak gotie), lutnista dworski, który 30 lat spędził w Londynie. W połowie XVII wieku powrócił do ojczyzny Francji, przywożąc ze sobą gigue, która szybko zyskała popularność na całym kontynencie, w szczególności w muzyce na instrumenty szarpane: [lutnię](#) i [klawesyn](#). Francuska gigue szybko upodobniła się do innych tańców stylizowanych, zyskała wyraźne, odrębne oblicze metryczno-rytmiczne. Pod wpływem swobodnego, instrumentalnego *style brisé* (czyt. styl brize) gigue straciła regularność i symetrię fraz. Z innego tańca na 6/8 zapożyczono przedtakt ósemka-ćwierćnuta. [Jean-Baptiste Lully](#), choć napisał tylko 17 giges, wprowadził do tańca imitacje, w czym szeroko go naśladowano. W XVII-wiecznych Niemczech taniec wprowadzono do suity. Froberger umieszczał go po alemandzie, natomiast lutnista Esaias Reusner – na końcu. Szkoła północnoniemiecka (Buxtehude, Kuhnau, Mattheson) zachowała fugowany charakter tańca, dodając jeszcze zasadę, że druga część zaczyna się inwersją tematu pierwszej części.

We Włoszech giga była pisywana na 6/8 i na 12/8 z ósemkowym przedtaktem. Jakimi drogami taniec ten dotarł do Włoch – nie wiadomo. Włoska giga przypomina raczej tę angielską, jest [homofoniczna](#), szybka i ma regularne frazy czterotaktowe, więc raczej nie dotarła na południe przez Francję. Pierwszy na Półwyspie Apenińskim skomponował gige Giovanni Battista Vitali w roku 1668. Taniec wszedł nie tylko do suity, ale i do [sonaty](#) jako efektowny finał – tak używali go [Arcangelo Corelli](#), Francesco Geminiani i Giuseppe Tartini. Włoska giga powędrowała na północ, piękne przykłady pozostawili [Jerzy Filip Telemann](#), [Jerzy Fryderyk Händel](#) oraz [Jan Sebastian Bach](#) (który również mistrzowsko komponował w stylu francuskim, a także łączył oba style).

Giga podbiła Europę około połowy XVII wieku i panowała przez sto lat. U schyłku baroku suita oraz czteroczęściowa *sonata da chiesa* wyszły z mody. Nowa sonata, [symfonia](#) oraz [kwartet](#) pisane były według nowego układu, w którym dla gigue nie znalazło się miejsce – popularność tańca szybko zgasła i w XIX oraz XX wieku gigue już nie komponowano.

dr Krzysztof Komarnicki